



Wiktorija Ugriumowa, Oleg Ugriumow

"Nekromeron"

Fahrenheit Crew



Fabryka Słów No nie! Jak w ogóle można pisać takie książki... Na każdej stronie umierasz ze śmiechu.

W czasoprzestrzeni *Nekromeronu* z nadciągającym złem zmagają się: nekromanta-pacyfista, szkielet-patriota, golem z manierami angielskiego majordomusa, nietoperz cierpiący na bezsenność, minotaur do rany przyłóż zbrojny w topór i nauki mamusi oraz gigantyczny pająk - ludojad zawodu, romantyk z usposobienia. Ich nie można nie lubić.

Kto pomoże nieumarłym w walce o niezależność? Kto uratuje zamek czarnoksiężników przed ludzką chciwością? Niestety wojna z ludźmi nie jest najgorszym złem, jakie spaść może na ojczyznę nekromantów. Straszliwe tajemnice czarodziejów przyciągają starożytne zło. Nadchodzi król zaświatów!

Nekromeron to książka-święto, błyszcząca i radosna jak Boże Narodzenie, przybrana sentencjami, błyszcząca humorem. Wszystko jest w niej nieco postawione na głowie, ale kto powiedział, że nekromanci i chodzące szkielety muszą być tymi złymi...